

Sobel, Kapie Deszcz (Audio)

Kapie deszcz na mnie, smakiem przypomina płacz
Pusty dźwięk (dźwięk) odbija się od pustych ścian
Ślepy błędę uliczkami, nawet w pięknych smach
To chyba ciężki czas, może zostanę sam

Może se poradzę, takie pytanie do siebie tak słane
Nie powiedziane, że sobie dam radę, może wcale, a może tak
Niespodziewanie może skończyć się nasz świat
Możesz się śmiać, albo nie
Schowaj sobie w kieszeń te gratki, proszę
Czasem idzie trochę lepiej, a czasem gorzej
Jak mi takie gówno pleciesz, to pogadajmy o pogodzie
Dobrze wiesz, że ty wiesz lepiej, a ja wiem swoje
Wow, ale głowa płonie
Chaotyczny, dlatego mam dziary na sobie
Mam dziary na głowie, może na czole se zrobię
Wyjebane, bo to moje, nie twoje

Sobie śpiewam jak taki wolny ptaszek
Na głowie dużo spraw, ta burza psuje tyle spraw
Sobie śpiewam jak taki wolny ptaszek
Na głowie dużo spraw, ta burza psuje tyle spraw

Kapie deszcz na mnie, smakiem przypomina płacz
Pusty dźwięk (dźwięk) odbija się od pustych ścian
Ślepy błędę uliczkami, nawet w pięknych smach
To chyba ciężki czas, może zostanę sam

Pani powtarzała: "Jak nie dziś to jutro"
W życiu żałowałem wielu chwil
Ile razy byłem tak blizutko, ile razy padałem na ryj
Jak ominąć ten cały zgrzyt, cały czas będąc w transie
Pośród tylu drzew dawno się zgubił zasięg
Dawno zgubiłem łeb, a czas się liczyć z czasem
Długo tłumiałem gniew, mimo kropel, nie gaśnie, nie

(Kapie deszcz na mnie, smakiem przypomina płacz
Pusty dźwięk (dźwięk) odbija się od pustych ścian
Ślepy błędę uliczkami, nawet w pięknych smach
To chyba ciężki czas, może zostanę sam)
Kapie deszcz na mnie, smakiem przypomina płacz
Pusty dźwięk (dźwięk) odbija się od pustych ścian
Ślepy błędę uliczkami, nawet w pięknych smach
To chyba ciężki czas, może zostanę sam